

DR JUSTYNA BALCARCZYK<sup>1</sup>

## PRASA INTERNETOWA – REJESTRACJA?

Niniejszy artykuł, będący kontynuacją publikacji dotyczącej analizy pojęcia prasy internetowej oraz jego podstawy prawnej<sup>2</sup>, ma za swój przedmiot zagadnienie rejestracji publikatorów elektronicznych. Celem rozważań jest przybliżenie stanowiska doktryny oraz orzecznictwa wydanego na podstawie art. 20 ustawy z 26.1.1984 r. – Prawo prasowe<sup>3</sup> (zw. *dal. PrPras*), jak również przedstawienie projektowanej nowelizacji PrPras w tym zakresie. Pytanie, na które, na bazie poczynionych obserwacji, poszukiwana będzie odpowiedź, dotyczy tego, czy stanowisko głoszące, iż prasa internetowa powinna być rejestrowana, jest faktycznie uzasadnione. Jako iż kwestia ta może budzić obiekcje i trudno jest ją jednoznacznie przesądzić – tytuł został oznaczony znakiem zapytania, mającym dodatkowo zaznaczać wątpliwości wiążące się z omawianą problematyką.

Na wstępie należy jednakże poczynić zastrzeżenie, które nie przez wszystkich jest dostrzegane. PrPras konstytuuje wymóg rejestracji, lecz ogranicza je wyłącznie do dzienników i czasopism, a nie rozciąga na całą prasę<sup>4</sup>. Termin „prasa” został przez ustawodawcę zdefiniowany w sposób otwarty<sup>5</sup>. Wśród przykładowo wymienionych publikacji prasowych znajdują się również „wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania”. Ta część definicji, w ocenie autorki niniejszego opracowania, pozwala więc objąć Internet terminem „prasy” jako „środka masowego przekazywania”<sup>6</sup> pod warunkiem, iż za jego pośrednictwem następuje „upowszech-

nianie<sup>7</sup> publikacji periodycznych”, co wprost wynika z brzmienia art. 7 ust. 2 pkt. 1 PrPras. Z kolei dziennikiem jest ogólnoinformacyjny druk periodyczny lub przekaz za pomocą dźwięku oraz dźwięku i obrazu, ukazujący się częściej niż raz w tygodniu<sup>8</sup>, a czasopismem – druk periodyczny ukazujący się nie częściej niż raz w tygodniu, a nie rzadziej niż raz w roku; przepis ten stosuje się odpowiednio do przekazu za pomocą dźwięku oraz dźwięku i obrazu innego niż dziennik<sup>9</sup>.

Cechą wspólną zarówno dla prasy, jak i dla jej szczególnych postaci – dziennika i czasopisma, jest periodyczność. Jak było to już wskazane w analizie dotyczącej się kwestii definicyjnych<sup>10</sup> – w przypadku publikacji rozpowszechnianych elektronicznie, niezależnie od tego, czy występują one wyłącznie *on-line*, czy też są odpowiednikiem prasy drukowanej, wydaje się, że w przypadku codziennego zamieszczania nowego wydania określonego periodyku oraz następnie aktualizowania na bieżąco informacji tam zamieszczonych, taka praktyka nie powinna uniemożliwiać uznania go za publikację periodyczną, pod warunkiem, że aktualizacji towarzyszy oferowanie odbiorcy nowych egzemplarzy publikatora jako całości. Takie stanowisko, z którym należy się w pełni zgodzić, przedstawił Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, który wskazał, iż „wobec braku definicji ustawowej pojęcia „periodyczność” należy dokonać jego wykładni, mając na uwadze pozostałe elementy pojęcia prasy w znaczeniu przedmiotowym, które dotyczą również dzienników i czasopism, tj. wymóg posiadania przez te publikacje kolejnego numeru bieżącego i daty. Te dwa elementy dają podstawę do uznania, że intencją ustawodawcy było objęcie obowiązkiem rejestracji tylko tych publikacji, które ukazując się periodycznie, stanowią zamkniętą technicznie całość, do której można w przyszłości odnieść się jako do danego numeru dziennika (czasopisma), ukazującego się pod stałym tytułem<sup>11</sup>”. W tym ujęciu periodyczność została zdefiniowana jako „sukcesywne, następujące w regularnych odstępach czasu ukazywanie się kolejnych nowych nośników informacji przynależnych do danego druku, przekazu audiowizualnego czy też audiowizualnego<sup>12</sup>”. Gdy więc aktualizacji nie towarzyszy dostarczanie czytelnikowi nowych egzemplarzy elektronicznych jako całości<sup>13</sup>, wniosek o rejestrację takiego publikatora, jako niespeł-

<sup>1</sup> dr Justyna Balcarczyk - adiunkt w Zakładzie Prawa Cywilnego i Prywatnego Międzynarodowego Wydziału Prawa Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, współpracownik Centrum Badań Problemów Prvnnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej

<sup>2</sup> J. Balcarczyk, Prasa internetowa (cz. 1) – próba przybliżenia pojęcia, podstawa prawna, Prawo Mediów Elektronicznych, dodatek do Monitora Prawniczego nr 16/2008, s. 30-33.

<sup>3</sup> Dz. U. nr 5 poz. 24 ze zm.; dalej jako PrPras; zgodnie z którym: „Wydawanie dziennika lub czasopisma wymaga rejestracji w sądzie wojewódzkim właściwym miejscowo dla siedziby wydawcy, zwanym dalej „organem rejestracyjnym”. Do postępowania w tych sprawach stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym, ze zmianami wynikającymi z niniejszej ustawy”

<sup>4</sup> Art. 20 ust. 1 PrPras.

<sup>5</sup> O czym świadczy posłużenie się terminem „w szczególności” w definicji zawartej w art. 7 ust. 2 pkt. 1 PrPras.

<sup>6</sup> Tak też: J. Barta, R. Markiewicz, Postęp techniczny w mediach [w:] Prawo mediów, red. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak, Warszawa 2005, s. 184, M. Lampart, Internet a prasa – czy strony internetowe to prasa?, Edukacja Prawnicza nr 2, 2008, s. 37, E. Ferenc – Szydłko, Prawo prasowe. Komentarz, Warszawa 2008, s. 78, J. Maciąg, S. Stanisławska, Internet – prasa – prawo, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej, 1997, z. 68, str. 89. Dodatkowo, wprawdzie art. 7 ust. 2 pkt. 1 PrPras posługuje się określeniem „środka masowego przekazywania”, lecz można na zasadzie analogii wykładnie terminu „środka masowego komunikowania”, którym posługuje się art. 212 i 216 kk. Sąd Najwyższy zauważył, iż jest to termin, w którym ustawodawca akcentuje fakt, iż wiadomość przekazywana przez te środki dociera – bądź potencjalnie może docierać – do szerokiego rzesz odbiorców. W tej sytuacji środkami masowego komunikowania będą wszystkie środki, których działaniem sprowadza się do masowego przekazywania rozmaitych treści. Czyli do środków tych wypadnie zaliczyć nie tylko prasę drukowaną, przekaz radiowy i telewizyjny, lecz także książkę, plakat, film oraz przekaz za pomocą Internetu (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2008 r., III KK 234/07, OSNKW 2008 r., z. 9, poz. 69). Odmienne: E. Nowińska, Prasa drukowana [w:] Prawo mediów, red. J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak, Warszawa 2005, s. 96. Wskazuje ona, iż Internet powinien być zaliczony do środków komunikacji indywidualnej, a nie masowej, choć o globalnym zasięgu. W konsekwencji – autorka nie uznaje go za prasę, lecz za możliwy techniczny środek rozpowszechniania informacji prasowej w postaci „klasycznej”.

<sup>7</sup> Należy wyrazić wątpliwość, czy posłużenie się przez ustawodawcę sformułowaniem „upowszechnienie” jest prawidłowe. Bardziej zasadne wydawałoby się bowiem użycie określenia „rozpowszechnienie”, do którego w kontekście licencji ustawowej związanej z informacjami prasowymi nawiązuje art. 25 ustawy z 4.2.1994 o prawie autorskim i prawach pokrewnych (dalej jako PrAut) i który przez tę ustawę jest definiowany jako publiczne udostępnienie (art. 6 ust. 1 pkt. 3 PrAut).

<sup>8</sup> Art. 7 ust. 2 pkt. 2 PrPras.

<sup>9</sup> Art. 7 ust. 2 pkt. 3 PrPras.

<sup>10</sup> J. Balcarczyk, Prasa internetowa (cz. 1)..., s. 32.

<sup>11</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 kwietnia 2008 r., I ACa 259/08, niepubl.

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w powołanym postanowieniu uznał, iż dla celów kwalifikacyjnych nie można interpretować pojęcia „numer bieżący” publikatora jedynie jako opatrzenie go cyfrą. Wymóg ten powinien być bowiem spełniony także wówczas, gdy kolejny numer dziennika lub czasopisma jest oznaczony w sposób identyfikujący go z danym

niający wymogów kwalifikacyjnych z art. 7 ust. 2 pkt. 2 lub 3 PrPras, powinien być oddalony<sup>14</sup>.

Powyższa wykładnia terminu „periodyczność” nie pozwala jednak uznać, iż w odniesieniu do periodyków internetowych określanie ich terminem „dziennika” lub „czasopisma” jest *explicite* usprawiedliwione. W przypadku pierwszego z nich, zgodnie z literalnym brzmieniem art. 7 ust. 2 pkt. 2 PrPras, niezbędnym jest także ustalenie, iż ma on charakter ogólnoinformacyjny, przybiera postać druku lub ma charakter przekazu za pomocą dźwięku oraz dźwięku i obrazu, ukazującego się częściej niż raz w tygodniu. Natomiast dla objęcia terminem „czasopismo” wymagana jest periodyczność oparta na częstotliwości rzadszej, niż tygodniowa, lecz nie przekraczającej miesiąca oraz forma druku. Zgodnie z literalnym brzmieniem obu definicji legalnych można by wnioskować, że jedynie dziennik ma za cel rozpowszechnienie przekazów o charakterze informacyjnym. Mając jednak na uwadze wykładnię celowościową wydaje się, iż cechą tę należy przypisać obu publikatorom<sup>15</sup>. W tym kontekście zasadna będzie teza, iż przy wartościowaniu, czy dany przekaz może być ujmowany jako dziennik lub czasopismo, należy wziąć pod uwagę cel, jakiemu ma służyć. Zgodnie z tezą wyrażoną przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie „skoro rolą i zadaniem prasy jest rozpowszechnianie informacji, to periodyczność przekazu, czyli cyklicznego informowania opinii publicznej o określonych faktach społecznych, ekonomicznych, gospodarczych, politycznych, oświatowych, kulturalnych, z zakresu muzyki, filmu i sztuki, etc., pod oznaczonym tytułem, nazwą, adresem czy nawet linkiem, wskazywać będzie na cel, jaki realizuje redakcja, wydawca czy autor danej publikacji elektronicznej, na stworzonej specjalnie w tym celu stronie internetowej<sup>16</sup>”. Periodyki mają bowiem służyć rozpowszechnianiu informacji, myśli oraz poglądów dotyczących kwestii powszechnych<sup>17</sup>. Taka konstatacja pozwala na wyłączenie spod terminu dziennika lub czasopisma wszelkiego rodzaju blogi, witryny założone i prowadzone przez organizacje, instytucje, szkoły i tym samym niezawierające informacji ogólnego zainteresowania, choćby lokalnego.

Z definicji obu terminów należy dodatkowo wnioskować, iż dziennik wymaga bądź formy druku, bądź powinien dotyczyć przekazu za pomocą dźwięku oraz dźwięku i obrazu. Bez wątplenia publikator internetowy nie spełnia żadnych w tych wymogów. W tym wypadku jednak zasadne wydaje się odesłanie do wykładni dynamicznej i uznanie, iż jako że w dacie uchwalania PrPras nie było możliwym uwzględnienie przez ustawodawcę publikatorów elektronicznych, terminowi „druk” należy przypisać szersze znaczenie, niż wynikałoby to z jego literalnego brzmienia. Historycznie wątpliwość taka już się pojawiła na tle wykładni terminu „druk” w znaczeniu przypisanemu temu określeniu w Dekre-

cie z dnia 5 lipca 1946 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk<sup>18</sup>. Sąd Najwyższy w roku 1963 analizował, czy określenie to obejmuje także materiały powielane, czy też koniecznym jest odwoływanie się do dawnego jego rozumienia i uznanie, iż „drukować, tj. wyciskać, to wyłaczać litery jakiegoś pisma m. in. na papierze przy użyciu np. farb, taśmy do pisania na maszynie<sup>19</sup>”. Konkluzja była w tym wypadku oczywista – uznano, iż nie sposób nie uwzględnić postępu technicznego i obstawać przy interpretacji znaczeniowej odnoszącej się do starej techniki. Wydaje się, iż na zasadzie analogii można tę argumentację zastosować również i w analizowanej sytuacji i objąć w konsekwencji przekazy rozpowszechniane za pomocą sieci Internet terminem „dziennika” lub „czasopisma” po ustaleniu, iż przekaz ten cechuje periodyczność oraz, iż ma on charakter ogólnoinformacyjny. Dodatkowo, w przypadku obowiązku rejestracji warto zauważyć, iż obowiązek ten dotyczy czynności polegającej na „wydawaniu”. Takie sformułowanie nie pozwala jednak na ograniczenie zastosowania art. 20 PrPras jedynie do prasy tradycyjnej, gdyż zgodnie z zaakceptowaną tezą, terminu tego nie można utożsamiać wyłącznie z wytworzeniem materialnych egzemplarzy periodyków, lecz należy go interpretować szerzej<sup>20</sup>.

Mając na uwadze powyższe, należałoby wskazać, iż możliwości zastosowania art. 20 PrPras do internetowych dzienników lub czasopism, sprowadzająca się do oceny wypełnienia przesłanek z art. 7 ust. 2 pkt. 2 lub 3 PrPras leży w istocie na osobie prowadzącej witrynę. Problemy wiążące się z prezentowanym ujęciem wykraczają jednak poza tylko art. 20 PrPras. Należy bowiem zastanowić się nad wykładnią wyrażonej w art. 38 PrPras zasady solidarnej odpowiedzialności autora, redaktora naczelnego oraz wydawcy. Odnośnie redaktora naczelnego sytuacja jest o tyle prosta, iż nawet w przypadku nieujawnienia jego danych na stronie internetowej, jego wskazanie jest wymogiem wniosku rejestracyjnego. Wątpliwość dotyczy jednak wydawcy. Należy przy tym zauważyć, że terminu „wydawca” PrPras nie wyjaśnia, ograniczając się jedynie do wskazania podmiotów, które mogą występować w roli wydawcy (art. 8 ust. 1 i 2 PrPras)<sup>21</sup>. W doktrynie<sup>22</sup> postuluje się przy tym, aby odwołać się do definicji tego określenia zawartej w ustawie o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych<sup>23</sup>, uzupełniającą wyliczenie podmiotowe wskazaniem prowadzonej na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej działalności polegającej na publikowaniu dzieł. Norma ta wprowadza ponadto domniemanie, iż wydawcą jest osoba, której nazwę lub nazwisko uwidoczniło w tym charakterze na egzemplarzach publikacji<sup>24</sup>. Z oczywistych względów domniemanie to nie może być zastosowane w przypadku prasy internetowej; problem przy tym komplikuje się przy uwzględnieniu regulacji ustawy o świad-

wydaniem, np. w przypadku kwartalników może to oznaczać odwołanie się do pór roku. Tak: ibidem.

<sup>14</sup> Tak m.in.: postanowienie Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 4 lutego 2008 r., I NSRejPr 9/08, niepubl., postanowienie Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 12 listopada 2008 r., I NSRejPr 42/08, niepubl., postanowienie Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 5 marca 2008 r., I NSRejPr 8/08, niepubl., postanowienie Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 13 lipca 2009 r., I NSRejPr 13/09, niepubl., postanowienie Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 24 marca 2009 r., I NSRejPr 6/09, niepubl.,

<sup>15</sup> Teza ta znajduje oparcie w art. 1 PrPras.

<sup>16</sup> postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 30 października 2008 r., II SA/Wa 1885/07, dostępna na: <http://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/ED398BBFA0>.

<sup>17</sup> Analogicznie uznał Sąd Apelacyjny w Warszawie w postanowieniu z dnia 22 czerwca 2007 r., VI ACa 122/07, LEX nr 351797.

<sup>18</sup> Dz. U. z. 34, poz. 210. Norma ta dotyczyła art. 2 pkt. 2, zgodnie z którym do zadań Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk zaliczono kontrolę rozpowszechniania wszelkiego rodzaju utworów za pomocą druku, obrazu i żywego słowa oraz ogłoszeń, zawiadomień i plakatów.

<sup>19</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 1963 r., V K 317/63, OSNPG 1963 r., z. 11, poz. 157.

<sup>20</sup> Tak też: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 czerwca 2007 r., VI ACa 122/07, LEX nr 351797.

<sup>21</sup> J. Sobczak, Prawo prasowe. Komentarz, Warszawa 2008, s. 708.

<sup>22</sup> Tak: E. Ferenc-Szydełko, Prawo prasowe. Komentarz, Warszawa 2008, s. 86.

<sup>23</sup> Ustawa z dnia 7 listopada 1996 r. o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych, Dz. U. nr 152, poz. 722.

<sup>24</sup> Analogicznie: art. 15 PrAut.

czeniu usług drogą elektroniczną<sup>25</sup> i przewidzianej w niej odpowiedzialności za hosting<sup>26</sup>. Pojawia się bowiem pytanie o to, czy w razie popełnienia deliktu w treści internetowego materiału prasowego art. 14 wspomnianej ustawy, po spełnieniu przesłanek w nim wskazanych i realizacji odpowiedzialności usługodawcy, ma zastosowanie niezależne od art. 38 PrPras, wzbogacając katalog podmiotów odpowiadających solidarnie<sup>27</sup>? W świetle braku wyłączenia rozpowszechniania prasy w oparciu o PrPras w art. 3 UsElektrU<sup>28</sup> jedynie taka wykładnia wydaje się uzasadniona.

Na tle tak zarysowanego stanu prawnego należy powołać wyrok Sądu Najwyższego, który zapadł na tle analizy stanu faktycznego wiążącego się z brakiem rejestracji wydawanego on-line czasopisma<sup>29</sup>. Sąd, po wywiedzeniu takiego wymogu z art. 7 ust. 2 pkt. 1 PrPras – a więc z definicji prasy – uznał, iż czyn taki wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 45 PrPras, jednak z powodu wcześniejszego prawomocnego oddalenia wniosku o rejestrację, powołując się na konstytucyjną zasadę ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, Sąd oddalił kasację prokuratora wniesioną od uniewinniającego orzeczenia sądu II instancji. W postanowieniu zostało przy tym wprost wskazane, iż „jest rzeczą bezsporną, że dzienniki i czasopisma przez to że ukazują się w formie przekazu internetowego, nie tracą znamion tytułu prasowego, i to zarówno wówczas, gdy przekaz internetowy towarzyszy przekazowi utrwalonemu na papierze, drukowanemu, stanowiąc inną, elektroniczną jego postać w systemie *on line*, jak i wówczas, gdy przekaz istnieje tylko w formie elektronicznej w Internecie, ale ukazuje się tylko periodycznie, spełniając wymogi, o których mowa w art. 7 ust. 2 PrPras”. Orzeczenie to spotkało się z krytyką przedstawicieli doktryny<sup>30</sup>, do której autorka niniejszego opracowania przychyliła się<sup>31</sup>. Można jednak wskazać głosy opowiadające się za jego słusznością<sup>32</sup>. Bez wątpienia skutkiem wskazanego orzeczenia jest rozpoczęcie poważnej debaty publicznej nad jego zasadnością<sup>33</sup>. Trudno

jednak przesądzić, czy przyczyniło się ono do ujednoczenia linii orzeczniczej<sup>34</sup>.

Jak już wskazano, mocą art. 20 PrPras ustawodawca wprowadził do polskiego porządku prawnego system rejestracyjny. Analizując zagadnienie od strony historycznej, należy uznać, iż rozwiązanie to stanowi *novum* w porównaniu z konstrukcjami obowiązującymi w dotychczasowych regulacjach. W okresie międzywojnia, po ujednoczeniu przepisów zaborczych, działalność wydawnicza była ograniczona obowiązkiem zgłoszenia<sup>35</sup>, który następnie został przekształcony w obowiązek uzyskiwania zezwoleń Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk na wydawanie czasopism<sup>36</sup>, który na początku lat 80-tych<sup>37</sup> w związku z panującą sytuacją polityczną przybrał postać wymogu uzyskiwania zgody okręgowego urzędu publikacji i widowisk na rozpowszechnienie poszczególnych wydań<sup>38</sup>. Następnie, po wejściu w życie PrPras początkowo system zezwolenia udzielanego przez Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk utrzymano<sup>39</sup>, zlecając temu organowi także obowiązki rejestracyjne. W roku 1990 obowiązki te powierzono jednak sądom<sup>40</sup>.

Obowiązujący system zgłoszeniowy oraz przewidziana w art. 45 PrPras odpowiedzialność karna za niedopełnienie wymogów z art. 20 PrPras wywołały sporo wątpliwości w kontekście zgodności z zasadą wolności prasy mającą swoje źródło w umowach międzynarodowych ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą<sup>41</sup> oraz w Konstytucji<sup>42</sup>. Zagadnienie to było przedmiotem analizy Trybunału Konstytucyjnego, który w wyroku z dnia 20 lutego 2007 r. nie dopatrywał się jednak niezgodności<sup>43</sup>. Ustalił bowiem, iż wymóg rejestracyjny, będący w ocenie Trybunału przeciwieństwem sy-

<sup>25</sup> Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną, Dz. U. nr 144, poz. 1204, dalej jako: UsElektrU.

<sup>26</sup> Zgodnie z art. 14 ust. 1 UsElektrU nie ponosi odpowiedzialności za przechowywane dane ten, kto udostępniając zasoby systemu teleinformatycznego w celu przechowywania danych przez usługobiorcę, nie wie o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności, a w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze danych lub związanej z nimi działalności niezwłocznie uniemożliwi dostęp do tych danych.

<sup>27</sup> Solidarność wydaje się, iż należałoby wywodzić z art. 441 § 1 k.c. w zw. z art. 14 UsElektrU.

<sup>28</sup> To, iż intencją ustawodawcy było wyłączenie analogicznych stanów faktycznych spod regulacji UsElektrU, wynika z art. 3 pkt. 1, który stanowi o tym, że UsElektrU nie stosuje się do rozpowszechniania lub rozprowadzania programów radiowych lub programów telewizyjnych i związanych z nimi przekazów tekstowych w rozumieniu ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji.

<sup>29</sup> postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 roku, sygn. akt IV KK 174/07, OSP 2008, z. 6, poz. 60.

<sup>30</sup> Glosa krytyczna: E. Czarny-Drozdziejko, Glosa do postanowienia SN z dnia 26 lipca 2007 r., IV KK 174/07, Przegląd Prawa Publicznego 2008, nr 9, s. 84-88, W. Górski, Glosa do postanowienia SN z dnia 26 lipca 2007 r., IV KK 174/07, PiP 2008, nr 6, s. 127-132, B. Widła, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r. (sygn. akt IV KK 174/07), Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ, 2008, nr 1, s. 15 i nast. Zdanie krytyczne: J. Barta, R. Markiewicz, Rejestracja e-dzienników i czasopism, Rzeczpospolita z 9.10.2007, L. Gardocki, Strona www.sn.pl nie jest dziennikiem ani czasopismem, Rzeczpospolita z 6.09.2007.

<sup>31</sup> Argumentacja zostanie wskazana w dalszych częściach rozważań.

<sup>32</sup> Glosa aprobująca: J. Taczowska, Glosa do postanowienia SN z dnia 26 lipca 2007 r., IV KK 174/07, OSP 2008, nr 6, s. 410-418.

<sup>33</sup> S. Wikariak, Serwisy WWW nie muszą być rejestrowane, Rzeczpospolita z 19.09.2007, Kontrowersyjny obowiązek rejestracji stron internetowych, Rzeczpospolita z 31.07.2007, M. Kosiarski, Internauci nie będą rejestrować stron WWW, Rzeczpospolita z 5.09.2007.

<sup>34</sup> Część sądów, z powołaniem się na twierdzenie, iż prasa internetowa nie może być przedmiotem wpisu do rejestru dzienników i czasopism, oddalała wnioski o rejestrację – tak m.in.: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, I Wydziału Cywilnego z dnia 25 maja 2005 roku, sygn. akt I ACA 277/05, zamieszczone w materiałach pokonferencyjnych CMWP “Prasa w internecie”, CD, postanowienie Sądu Okręgowego w Krośnie, Wydziału I Cywilnego – Sekcja Rejestrowa z dnia 17 marca 2005 roku, sygn. akt I Ns.Rej.Pr. 3/5, zamieszczone w materiałach pokonferencyjnych CMWP “Prasa w internecie”, CD. Można także wyodrębnić postanowienia udzielające rejestracji – tak m.in.: postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu, I Wydziału Cywilnego z dnia 30 czerwca 2005 roku, sygn. akt I Ns.Rej.Pr. 75/05, zamieszczone w materiałach pokonferencyjnych CMWP “Prasa w internecie”, CD, postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie, VII Wydziału Cywilnego, Rejestrowego z dnia 17 lutego 2005 roku, sygn. akt VII Ns.Rej.Pr. 69/05, zamieszczone w materiałach pokonferencyjnych CMWP “Prasa w internecie”, CD.

<sup>35</sup> Art. 17 i nast. Dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 listopada 1938 r. Prawo prasowe (Dz. U. nr 89, poz. 608)

<sup>36</sup> Art. 2 ust. 1 pkt. 3) Dekretu z dnia 5 lipca 1946 r. o utworzeniu Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, uchylony następnie ustawą z dnia 31 lipca 1981 r. o kontroli publikacji i widowisk, obowiązującej do wejścia w życie ustawy z dnia 11 kwietnia 1990 r. o uchyleniu ustawy o kontroli publikacji i widowisk, ziesieniu organów tej kontroli oraz o zmianie ustawy – Prawo prasowe.

<sup>37</sup> Ustawa z dnia 31 lipca 1981 r. o kontroli publikacji i widowisk.

<sup>38</sup> Procedura przewidywała przedstawienie okręgowemu urzędowi publikacji i widowisk odbitek korektorskich lub maszynopisów w terminach wskazanych w art. 12, przewidującym odmienne terminy w zależności od częstotliwości ukazywania się publikatora.

<sup>39</sup> Zgodnie z art. 19 PrPras, uchylonym przez ustawę z dnia 30 maja 1989 r. o zmianie ustawy – Prawo prasowe, zezwolenie to dotyczyło także prowadzenia prasowej działalności wydawniczej lub nakładczej.

<sup>40</sup> Ustawa z dnia 11 kwietnia 1990 r. o uchyleniu ustawy o kontroli publikacji i widowisk, ziesieniu organów tej kontroli oraz o zmianie ustawy – Prawo prasowe

<sup>41</sup> art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2, art. 19 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych (10 grudnia 1948 r.), art. 19 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku 19 grudnia 1966 r.

<sup>42</sup> Zgodnie z art. 54 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.

<sup>43</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lutego 2007 r., P 1/06, OTK-A 2007, z. 2, poz. 11.

stemu koncesyjnego, w którym wydawanie tytułu prasowego byłoby uzależnione od decyzji administracyjnej przyznającej prawo jej wydawania i mającej tym samym charakter konstytutywny, nie narusza zasady proporcjonalności, o której jest mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Przeciwnieństwem koncesji, zdaniem Trybunału, jest „czysty” tryb zgłoszeniowy, znany np. porządkowi niemieckiemu, który wyklucza nawet obowiązek rejestracji jakiegokolwiek tytułu prasowego, a wymaga jedynie notyfikacji. Tryb przyjęty przez PrPras znajduje się natomiast niejako pomiędzy obiema, powyżej wskazanymi systemami. W ujęciu przyjętym przez Trybunał, rejestracja przewidziana przez PrPras jest bliska „czystemu” systemowi zgłoszeniowemu, natomiast pozostaje w opozycji do przewencyjnego systemu koncesji. Jednostka wprawdzie jest związana pewną procedurą, jednak jej celem jest uprzedzenie władzy o decyzji prowadzenia przedsięwzięcia, na warunkach przewidzianych przez ustawę, dotyczących jego formy i okresu. „Różnica w porównaniu z systemem przewencyjnym jest taka, że w systemie rejestracyjnym rola władzy jest pasywna, samo zgłoszenie nie przyznaje władzy publicznej żadnych uprawnień decyzyjnych. Powoduje tylko zarejestrowanie zgłoszenia, po sprawdzeniu dokonania koniecznych formalności. Zarejestrowanie jest zarazem potwierdzeniem, że zgłaszający działa prawidłowo. Władza otrzymuje tylko informację. Po złożeniu takiej deklaracji zgłoszeniowej jednostka będzie działać, ponieważ podjęła taką decyzję. W systemie tym chodzi o dopełnienie pewnych formalności, a nie o tworzenie jakiejś bariery, która sprzeciwiałaby się woli zgłaszającego<sup>44</sup>”. Z uwagi na to, iż zgodnie z art. 21 PrPras sąd może odmówić rejestracji tylko w dwóch przypadkach<sup>45</sup>, Trybunał podsumował, iż przyjęty model rejestracyjny w sposób zapobiegawczy zmierza do tworzenia ładu informacyjnego oraz związanego z nim porządku gospodarczego. Z uwagi na fakt, iż dokonanie rejestracji nie jest zbyt skomplikowane i mieści się w ogólnie przyjętym trybie zgłoszeniowym, nie można uznać, iż wprowadzenie odpowiedzialności prawnej za wydawanie niezarejestrowanej prasy może być uważane za zniechęcające lub krępujące dla korzystania z wolności wyrażonych w art. 54 ust. 1 Konstytucji. Zdaniem Trybunału, nie może ona również być kwalifikowana jako naruszająca zasadę proporcjonalności, o której mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji<sup>46</sup>. Zasada ta wymaga, aby ograniczenia praw konstytucyjnych umożliwiały efektywną realizację założonych celów, były konieczne, gdyż prawodawca ma obowiązek preferować środki najmniej uciążliwe dla jednostki oraz przynosiły efekty pozostające w proporcji do ciężarów nakładanych przez daną regulację na jednostkę<sup>47</sup>. Na marginesie należy dodać, iż zgodnie z powszechnie przyjętym stanowiskiem do zasady tej – mającej charakter ogólny – można się odwoływać pomimo braku w art. 54 Konstytucji odwołania do art. 31 ust. 3<sup>48</sup>. Odnosząc się do za-

sady proporcjonalności, Trybunał wskazał, iż sankcja karna, ma przede wszystkim skutkować przewencyjnie i odstrasząco, celem zobligowania wszystkich, którzy chcą wydawać dziennik lub czasopismo, aby zarejestrowali je uprzednio. Zgodnie z regulacjami Kodeksu karnego<sup>49</sup> może ona być przez sąd orzekający różnicowana, w zależności od oceny konkretnych przyczyn niedokonania obowiązku rejestracji. Jest ona przy tym o tyle konieczna, iż żadne inne rozwiązanie oparte o „czysty” model zgłoszeniowy, w którym nie dopuszcza się żadnej prawnej przesłanki odmowy zgłoszenia podjęcia działalności wydawniczej, nie byłoby skuteczne i tym samym nie zapewniłoby efektu polegającego na ochronie praw innych osób, zapobieżeniu nieuczciwej konkurencji, a także tworzeniu ładu informacyjnego i gospodarczego (wśród przedsiębiorstw wydawniczych). Trybunał wspominał przy tym, iż w krajach, w których istnieje „czysty” system zgłoszeniowy lub porządek prawny nie nakłada żadnego obowiązku związanego z wydawaniem publikatorów, zasady uczciwej konkurencji są chronione nie tylko przez liczne przepisy prawne, ale także istnieje tam wyższa kultura i świadomość prawna w obszarze prawa gospodarczego oraz sprawniejszy aparat jurysdykcyjny i egzekucyjny dojrzałych państw demokratycznych. W efekcie tych ustaleń Trybunał nie stwierdził naruszenia przez art. 45 PrPras konstytucyjnej zasady wolności prasy<sup>50</sup>. Analogiczna konstatacja została poczyniona przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w orzeczeniu *Gawęda v. Polska*<sup>51</sup>. Teza taka pojawiła się także w orzeczeniu Sądu Najwyższego, na marginesie analizy podstaw oraz przesłanek udzielania ochrony nazwie istniejącego już tytułu prasowego<sup>52</sup>.

Postępowanie o rejestrację toczy się w trybie nieprocesowym przed sądem okręgowym właściwym miejscowo dla siedziby wydawcy. Art. 20 ust. 2 PrPras precyzuje elementy, które muszą być zawarte we wniosku o rejestrację. Są nimi: tytuł dziennika lub czasopisma oraz siedziba i dokładny adres redakcji, dane osobowe redaktora naczelnego, określenie wydawcy, jego siedziba i dokładny adres, a także częstotliwość ukazywania się dziennika lub czasopisma. Mimo iż literalnie art. 21 PrPras stanowi, iż w razie braku któregośkolwiek z elementów sąd powinien postanowieniem odmówić rejestracji, oddalając wniosek, należy uznać, iż wskazane w art. 20 ust. 2 PrPras elementy mają charakter warunków formalnych i tym samym w razie braku ich określenia we wniosku, sąd powinien wezwać wnioskodawcę do ich uzupełnienia na podstawie art. 130 kpc w zw. z art. 511 kpc<sup>53</sup> i dopiero w razie niedopełnienia tej czynności w terminie tygodniowym wniosek może być zwrócony<sup>54</sup>. W tym zakresie sformułowanie użyte w art. 21 PrPras jest mylące, gdyż sugeruje, że wymogi te mają charakter merytoryczny, co w ocenie

<sup>49</sup> Ustawa z 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz.U. nr 88, poz. 553.

<sup>50</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 lutego 2007 r. ...

<sup>51</sup> Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 14 marca 2002 r., *Gawęda v. Polska*, skarga nr 26229/95, dostępny na stronie <http://www.echr.coe.int/Eng/Press/2002/mar/Gawedajudepress.htm>.

<sup>52</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z 24 października 2002 r., I CKN 1344/00, LEX nr 78884.

<sup>53</sup> Art. 130 kpc dotyczy bowiem sytuacji, kiedy pismo procesowe nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych, a więc tych, które są przewidziane w przepisach ogólnych (art. 126 i 1261 kpc) i szczególnych (np. art. 127, 187, 312, 368, 409, 47912 i 485) lub nieuiszczenia stosownej opłaty (art. 1262).

<sup>54</sup> Tezę tą można wywieść na zasadzie analogii z prawa z tych norm procesowych, które w stosunku do konkretnych pism procesowych stanowią o dodatkowych wymogach, jak chociażby art. 368 kpc. W razie ich niedopełnienia należy odwołać się do art. 130 kpc, wzywając do uzupełnienia braków formalnych (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 17 marca 1997 r., III ZP 1/98, OSNP 1998 r., z. 16, poz. 483).

<sup>44</sup> Ibidem.

<sup>45</sup> Zgodnie z art. 21 PrPras: „Organ rejestracyjny odmówi rejestracji, jeżeli wniosek nie zawiera danych, o których mowa w art. 20 ust. 2, lub jej udzielenie stanowiłoby naruszenie prawa do ochrony nazwy istniejącego już tytułu prasowego”.

<sup>46</sup> Stanowięcym, iż „ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

<sup>47</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 grudnia 2008 r., K 12/08, OTK-A 2008 r., z. 10, poz. 176.

<sup>48</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2006 r., P 10/06, OTK-A 2006 r., z. 9, poz. 128.

autorki niniejszego opracowania, nie można jednak być skutecznie bronione. Do wniosku dołączane jest także oświadczenie redaktora naczelnego, iż spełnia on wymogi wskazane w art. 25 ust. 2 PrPras dotyczące posiadania przez niego pełnej zdolności do czynności prawnych, obywatelstwa polskiego oraz tego, że nie jest on pozbawiony praw publicznych. Powołany art. 21 PrPras stanowi także o okoliczności stanowiącej bezwzględną przeszkodę rejestracyjną, która z kolei ma charakter merytoryczny. Wówczas bowiem, gdyby rejestracja stanowiła naruszenie prawa do ochrony nazwy istniejącego już tytułu prasowego, sąd rozpatrujący wniosek postanowieniem musi oddalić wniosek. W celu ustalenia, czy nazwa dziennika lub czasopisma nie jest zbieżna z istniejącym już tytułem prasowym, sąd przed wydaniem postanowienia o rejestracji jest zobowiązany zasięgnąć informacji w Sądzie Okręgowym w Warszawie<sup>55</sup>, prowadzącym rejestr centralny. Z brzmienia art. 21 PrPras nie można jednak wywodzić, iż zbieżność zaproponowanej nazwy z istniejącą jest jedyną okolicznością pozwalającą na oddalenie wniosku. Może to bowiem nastąpić także w oparciu o zasady porządku publicznego wywiedzione z art. 31 ust. 3 Konstytucji. W tym kontekście zasadne jest stwierdzenie zawarte w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Katowicach, iż „nie można skutecznie domagać się zarejestrowania czasopisma, którego tytuł wypełnia znamiona przestępstwa, narusza cudze dobra osobiste, czy zawiera treści obelżywe<sup>56</sup>”. Wydaje się także, iż w oparciu o tą normę ustawy zasadniczej można by bronić stanowiska, iż sąd nie powinien dokonać rejestracji w sytuacji, gdy tytuł publikatora jest zbliżony do już istniejącego. Wprawdzie orzecznictwo raczej opowiada się za oddaleniem wniosku jedynie wówczas, gdy zaproponowany tytuł prasowy jest identyczny z już istniejącym, wywodząc to z literalnej wykładni określenia użytego w art. 21 PrPras<sup>57</sup>, lecz wydaje się, iż możliwa byłoby skuteczna argumentacja, iż udzielenie takiej ochrony wkraczałoby w uprawnienia osób trzecich wiążące się z ich prawem do tytułu prasowego, który wykazuje zbieżność z wnioskowanym. W razie bowiem, gdy tytuł rejestrowany byłby na tyle zbliżony, iż dla potocznego odbiorcy po pobieżnym zapoznaniu się z nim nie byłby właściwie rozpoznawalny, wówczas bezprawnie wkraczałoby w prawo osobiste przysługujące innemu podmiotowi. Interpretacja ta jest możliwa oczywiście jedynie przy przyjęciu założenia, iż tytuł prasowy może stanowić dobro osobiste<sup>58</sup>. Nie jest jednak, zdaniem autorki niniejszego artykułu, poprawne oddalenie wniosku o rejestrację przy ustaleniu zbieżności, lecz nie identyczności tytułu wnioskowanego z istniejącym z powołaniem się na konieczność zapobieżenia wprowadzenia potencjalnego nabywcy ich w błąd co do rzeczywistej tożsamości kupowanego pisma<sup>59</sup>. Taki cel można by bowiem wyprowadzić z przepisów chroniących uczciwą konkurencję, a nie z PrPras.

W przypadku dokonywanej przez sądy rejestracji prasy internetowej problem ochrony nazwy już istniejącego tytułu przed-

stawia się mniej problematycznie. Zgodnie z przyjętą praktyką zgłaszanym tytułem jest wówczas bowiem adres strony, na której będą się ukazywały publikacje<sup>60</sup>. Nie jest to jednak zasadą<sup>61</sup>.

Na tle powyższego należy wrócić jednak do pytania podstawowego – czy internetowe publikatory należy rejestrować? W ocenie autorki niniejszego opracowania w świetle interpretacji art. 7 ust. 2 pkt. 2 i pkt. 3 PrPras w zw. z art. 20 PrPras możliwym byłoby udzielenie odpowiedzi pozytywnej w razie ustalenia, iż tytuł ukazujący się elektronicznie może być zakwalifikowany jako dziennik lub czasopismo, po dokonaniu wcześniej wskazywanej interpretacji w zakresie wymogów charakteryzujących te publikatory. Przyjęty punkt widzenia należy jednak zmodyfikować w świetle art. 45 PrPras, który przewiduje sankcję odpowiedzialności karnej za wydawanie dziennika lub czasopisma bez wymaganej rejestracji. Zgodnie bowiem z zasadą *nullum crimen sine lege stricta*<sup>62</sup> w prawie karnym niedopuszczalna jest analogia oraz wykładnia rozszerzająca na niekorzyść sprawcy. Reguła ta, realizująca funkcję gwarancyjną, wywodzona jest z artykułu 2 Konstytucji, wyrażającego zasadę demokratycznego państwa prawnego. Koresponduje ona z innymi przepisami Konstytucji, w tym z art. 42 ust. 1 stanowiącym, że odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. W doktrynie ujmowana jest ona jako reguła *nullum crimen nulla poena sine lege poenali anteriora*, z której wywodzi się wskazany zakaz wykładni rozszerzającej<sup>63</sup>. Tym samym należy uznać, iż prasa internetowa wprawdzie może być rejestrowana, lecz w razie niedopełnienia tego obowiązku nie powinna być stosowana sankcja karna, o której mowa w art. 45 PrPras<sup>64</sup>.

Warto przy tym wspomnieć o projekcie nowej ustawy PrPras, który zagadnienie to uwzględni w proponowanych zmianach<sup>65</sup>. Założenia nowelizacji obejmują m.in. modyfikację definicji prasy poprzez usunięcie z jej dotychczasowego brzmienia przykładowego wskazania stałych przekazów teletekstowych, kronik filmowych, rozgłośni oraz tele- i radiowęzłów zakładowych, jako egzemplifikacji prasy. Brak także rozszerzenia znaczenia terminu na prasę w znaczeniu podmiotowym. Projekt zakłada także wprowadzenie nowego zapisu stanowiącego o wyłączeniu spod określenia „prasy” przekazów niepodlegających procesom przygotowania redakcyjnego, polegającym na przygotowaniu materiałów do publikacji w prasie, w tym ich zbieraniu, ocenianiu i

<sup>60</sup> Takie ustalenia zostały poczynione w trakcie badania akt rejestrowych w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu oraz Legnicy. Rejestracja została udzielona następującym tytułom: [www.kuchniawroclawia.pl](http://www.kuchniawroclawia.pl) (postanowienie Sądu Okręgowego w Wrocławiu z dnia 23 września 2009 r., I NsRejPr 134/09, niepubl.), [prusice24.pl](http://prusice24.pl) (postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 27 lipca 2009 r., I NsRejPr 97/09, niepubl.), [lpo.pl](http://lpo.pl) (postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 8 kwietnia 2008 r., I NsRejPr 46/08, niepubl.), [www.pomosty-dolnyslask.pl](http://www.pomosty-dolnyslask.pl) (postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 8 kwietnia 2008 r., I NsRejPr 49/09, niepubl.), [www.przerywnik.pl](http://www.przerywnik.pl) (postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 18 sierpnia 2008 r., I NsRejPr 158/08, niepubl.), [www.filatelist.info](http://www.filatelist.info) (postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 30 marca 2008 r., I NsRejPr 42/08, niepubl.), [legnicznanin.pl](http://legnicznanin.pl) (postanowienie Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 14 września 2009 r., I NsRejPr 21/09, niepubl.), [we-dwoje.pl](http://we-dwoje.pl) (postanowienie Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 16 lipca 2008 r., I NsRejPr 26/08, niepubl.), [glogow.info](http://glogow.info) (postanowienie Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 17 października 2008 r., I NsRejPr 32/08, niepubl.).

<sup>61</sup> Nasz Lublin – portal (postanowienie Sądu Okręgowego w Legnicy z dnia 31 grudnia 2008 r., I NsRejPr 47/08, niepubl.)

<sup>62</sup> por. A. Zoll, w: Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, tom I, Kraków 2004, s. 43-61.

<sup>63</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., V KK 101/07, LEX nr 346785.

<sup>64</sup> Tak też: E. Czarny-Drożdziejko, Glosa do postanowienia SN z dnia 26 lipca 2007 r., IV KK 174/07, Przegląd Prawa Publicznego 2008, nr 9, s. 84-88

<sup>65</sup> Projekt oznaczony datą 14 października 2009 r., dostępny na stronie: [http://www.mkidn.gov.pl/docs/projekt-prawo\\_prasowe-konsultacje\\_medyzesortowe.pdf](http://www.mkidn.gov.pl/docs/projekt-prawo_prasowe-konsultacje_medyzesortowe.pdf).

<sup>55</sup> § 4 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 9 lipca 1990 r. w sprawie rejestru dzienników i czasopism (Dz. U. nr 46, poz. 275).

<sup>56</sup> Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 kwietnia 1999 r., I ACA 738/98, OSA 1999 r., z. 10, poz. 41.

<sup>57</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1997 r., III CKN 443/97, OSNC 1998 r., z. 5, poz. 88.

<sup>58</sup> Tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 kwietnia 1992 r., OSA, wkładka do PS 1993, nr 11-12, poz. 1, za: J. Sobczak, Prawo prasowe..., s. 708.

<sup>59</sup> Tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2002 r., I CKN 1344/00, OSNC 1998 r., z. 5/88).

opracowywaniu. Wyłączenie to zostało wzbogacone egzemplifikacją wskazującą m.in. na blogi, korespondencję elektroniczną, strony internetowe prywatnych użytkowników<sup>66</sup>. Dodatkowo do art. 20 PrPras dodano ust. 1a stanowiącą o możliwości<sup>67</sup> dokonania rejestracji dziennika lub czasopisma w formie elektronicznej, przy czym treść art. 45 PrPras w zaproponowanej formie przewidywałaby sankcję grzywny za wydawanie dziennika lub czasopisma z naruszeniem art. 20 PrPras.

W uzasadnieniu wyjaśniono, iż uzupełnienie definicji prasy o literalne wskazanie publikacji prasowych ukazujących się w formie elektronicznej nie jest konieczne, gdyż projekt uwzględnił powszechnie znane stanowisko judykatury oraz doktryny, iż „czasopisma i dzienniki przez to, że ukazują się w formie przekazu internetowego nie tracą znamion tytułu prasowego<sup>68</sup>”. Trudno jednak do tego argumentu się przychylić. Problem z pojęciem publikatorów internetowych nie pojawia się bowiem na płaszczyźnie definicji „prasy”, lecz „dzienników” lub „czasopism”, a w tym zakresie projekt nie przewidział żadnych zmian. Odnośnie dodanej definicji prasy ujętej od strony negatywnej wskazano, że jej wprowadzenie ma na celu usunięcie dotychczas występujących w praktyce wątpliwości interpretacyjnych w zakresie zbyt ogólnej definicji prasy<sup>69</sup>. Także z tym twierdzeniem można jednak podjąć polemikę. Wątpliwości faktycznie istniały, lecz nie były one podnoszone przez przedstawicieli nauki, lecz przez użytkowników Internetu<sup>70</sup>, którzy w swoich tezach nie brali pod uwagę zapisu art. 1 PrPras stanowiącego o założeniach prasy. Dokonując bowiem wykładni celowościowej i odwołując się do założeń i misji prasy, twierdzenie o objęciu regulacją PrPras także blogów jest oczywiście chybione. Wydaje się więc, iż proponowany zapis art. 7 ust. 3 PrPras, w razie gdyby został przyjęty, byłby wyrazem nadmiernej legislacji, bez której ustawa i tak nie obejmowałaby wymienionych sposobów komunikacji swoim zakresem. Najwięcej zastrzeżeń można jednak wnosić do proponowanej dobrowolnej rejestracji wydawanych w formie elektronicznej dzienników lub czasopism. W uzasadnieniu takie rozwiązanie jest tłumaczone trudnościami wiążącymi się z wprowadzeniem takich rozwiązań dotyczących rejestracji publikatorów elektronicznych, które byłyby zadowalające zarówno dla wydawców prasy drukowanej, jak i dostawców prasy elektronicznej. Wskazano, że owe problemy wiążą się nie tylko ze sprzecznymi interesami zainteresowanych podmiotów, lecz także z nieustannie pojawiającymi się nowymi formami przekazu informacji. Pozostawienie więc podmiotowi wydającemu prasę w formie elektronicznej swobody decyzji w zakresie rejestracji ma na celu zachęcenie go do ochrony własnego tytułu prasowego, analogicznie do zachowań wydawców prasy drukowanej<sup>71</sup>. Zaproponowanemu rozwiązaniu nie towarzyszy jednak nowelizacja art. 45 PrPras – za wyjątkiem ograniczenia sankcji jedynie do grzywny – co oznacza, iż niekorzystanie z możliwości rejestracji nie jest obarczone żadną sankcją. Trudno jest do ta-

kiej propozycji się przychylić. Projekt zakłada bowiem podział na dwa rodzaje dzienników i czasopism – pozostających w formie klasycznej oraz rozpowszechnianych elektronicznie. Podziałowi w zakresie możliwości rejestracji nie towarzyszy jednak wyodrębnienie definicyjne, gdyż projekt nie przewiduje modyfikacji definicji dziennika oraz czasopisma. Tym samym nadal utrzymywane będzie opisywanie tych publikatorów jako przekazu, który pojawia się za pomocą druku lub za pomocą dźwięku oraz dźwięku i obrazu przy równoczesnym dokonaniu rozróżnienia w zakresie rejestracji. Taką technikę prawodawczą trudno jest uznać za zasadną.

Zupełnie odmiennie wyglądały założenia nowelizacji w projekcie, który został udostępniony w dniu 1 czerwca 2009 r.<sup>72</sup> i który następnie został zastąpiony projektem opisanym powyżej. Przede wszystkim wzbogacił on definicję „prasy” poprzez objęcie nią także „publikacje prasowe ukazujące się w formie elektronicznej”. Z definicji „dziennika” usunięto określenie formy druku ograniczając określenie jedynie do „publikacji prasowej ukazującej się częściej niż raz w tygodniu”, natomiast „czasopismo” zostało odróżnione jedynie odnośnie interwału ukazywania się. W części stanowiącej o obowiązku rejestracji zaznaczono jedynie obowiązek powiadomienia organu rejestrującego o fakcie posiadania przez dziennik lub czasopismo również postaci elektronicznej.

Tak sformułowana nowelizacja, będąca czytelną i konsekwentną, odpowiadałaby zarówno konieczności zapewnienia bezpieczeństwa obrotu prawnego, jak i dostosowałaby regulację PrPras do zaistniałej rewolucji technicznej.

<sup>66</sup> Art. 7 ust. 3 projektowanej nowelizacji PrPras.

<sup>67</sup> Stanowiącym następująco: „Wydawanie dziennika lub czasopisma w formie elektronicznej może być rejestrowane na zasadach określonych w ust. 1”.

<sup>68</sup> J. Sobczak, *Ochrona prawna tytułu prasowego*, Warszawa 1999, za: Projekt oznaczony datą 14 października 2009 r., s. 11.

<sup>69</sup> *Ibidem*, s. 12.

<sup>70</sup> A. Grzeszak, *Leczenie dżumy cholera*, *Polityka* z dnia 18 czerwca 2009 r., J. Kowalski, *Nowa ustawa prasowa musi uregulować statut prawny blogów*, *Gazeta Prawna* z dnia 6 czerwca 2009 r.

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 15.

<sup>72</sup> Projekt oznaczony datą 1 czerwca 2009 r., dostępny na stronie: [http://www.mkidn.gov.pl/docs/prawo\\_prasowe-010609.pdf](http://www.mkidn.gov.pl/docs/prawo_prasowe-010609.pdf)